

SCENA POLSKA



TĚŠÍNSKÉ DIVADLO

CZESKI CIESZYN

ČESKÁ SCÉNA ● SCENA POLSKA ● SCENA BAJKA

MICHAŁ BAŁUCKI GRUBE RYBY





patrycja sikora

michał bałucki

grube ryby

dyrektor teatru cieszyńskiego **karol suszka**
zastępca dyrektora d.s. ekonomicznych **iris heclová**
kierownik artystyczny sceny polskiej **bogdan kokotek**
kierownik literacki sceny polskiej **joanna wania**

reżyseria **adam sroka**
scenografia i kostiumy **katarzyna proniewska-mazurek**
asystent reżysera **ryszard pochroń**

spektakl zrealizowano przy wsparciu finansowym ministerstwa kultury rc
oraz miasta czeski cieszyn

Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych
od Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację
zadania „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2015 roku”.



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

64. sezon sceny polskiej td
premiera 27 czerwca 2015 r.

osoby:

onufry ciaputkiewicz, emeryt **mariusz osmelak**
dorota, jego żona **anna paprzyca**
wanda, wnuczka ciaputkiewiczów **joanna gruszka**
burczyński, obywatel **janusz kaczmarski**
helena, jego córka **patrycja sikora**
wistowski, kapitalista **dariusz waraksa**
henryk, jego bratanek **marcin kaleta**
pagatowicz, radca sądu **grzegorz widera**
filip, służący ciaputkiewiczów **ryszard pochroń**

inspicjent **anna kaczmarska**
sufler **iwona bajger**

michał bałucki

(29 września 1837 – 17 października 1901)



Bałucki jest zjawiskiem ogromnym. Wśród pracowitych pisarzy XIX-wiecznych jego postawić można najbliżej tytanów pracy – Kraszewskiego, Prusa, Orzeszkowej, Sienkiewicza. Ponad trzydzieści powieści, ponad trzydzieści komedii, wiele tomów nie zebranej nigdy nowelistyki, nie licząc młodzieńczych poezji i prac dziennikarskich – kronik, felietonów, artykułów krytycznych – oto dorobek Bałuckiego, bardzo wszechstronny, bardzo nierówny, pełen kontrastów. Z górą czterdzieści lat wysiłku pisarskiego i taki sam szmat historii dziennikarstwa, literatury, teatru i polityki.

Bałucki nie jest pisarzem wielkiego lotu. Dziennikarz, prozaik, komediopisarz zdradzający nieprzeciętny talent, które-

mu ciężkie życie i nędza Galicji, jak tylu innym, podcięły skrzydła. Bałucki – pozytywwiska, Bałucki – malarz XIX-wiecznego Krakowa, Bałucki – największy satyryk Galicji. Czy to mało?

Nawet w wieku XIX rzadko spotykamy pisarza związanego z jednym regionem, ściślej – z jednym miastem, do tego stopnia, co Michał Bałucki. Biografia Bałuckiego jest na wskroś krakowska. Za rogatki krakowskie Bałucki niemal że nie wysuwał nosa. Kiedy po Powstaniu Styczniowym przeniesie się do Warszawy, uskarża się na tęsknotę i wyjałowienie. „Jak krowa przeniesiona na inne miejsce traci mleko chwilowo, tak i u mnie produkcja literacka zmaląła, zesła prawie do zera i tęsknota wygnała mnie z Warszawy do Krakowa.” Nie tylko życie Bałuckiego tutaj ubiega; również horyzont jego różnorakiej pisaniny rzadko wypełza poza kopiec Kościuszki, Kleparz i Dębniki. Ma to z jednej strony pewien urok, z drugiej – pozostawia wyraźnie piętno prowincjonalności, zasklepienia, miejscowych urazów.

Z właściwą sobie figlarnością Bałucki tak zaczyna swój życiorys: „W roku 1837 dnia 29 września przytrafił mi się fatalny wypadek, że się urodziłem, a mianowicie w Krakowie, przy ulicy Floriańskiej, w kamienicy *Pod Aniołkiem*. Mieszkałem potem przy ulicy Szpitalnej *Pod Panem Jezusem*, a pobierałem nauki najprzód u Świętej Barbary, a potem u Świętej Anny. Mimo tej opieki aniołów i świętych zrobiło się ze mnie prawdziwe diabłatko.”

Ojciec (Józef) miał zakład krawiecki w kamienicy *Pod Aniołkiem*. Zmarł wczesnie, pozostawiając rodzinę w trudnej sytuacji. Jedynym bodaj spadkiem, jaki pisarz odziedziczył po ojcu, było upodobanie do kręgu społecznego, do którego należał dom rodzinny, zaprawione sentymentem, które z czasem nabiera cech programowych. Matka (Maria z Kochma-



nów) kupiła po śmieci męża kawiarnię ludową przy placu Mariackim, odwiedzana przez służbę kościelną, wikarych, a czasem zaszczyconą przez samego księdza prałata. Kawiarnię tę odstąpiła pani Bałuckiej matka słynnej aktorki Heleny Modrzejewskiej. Kiedy syn dorósł, kawiarnia awansowała z ludowej na akademicką.

W 1857 roku Bałucki rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, najpierw na wydziale matematyczno-fizycznym, po dwóch semestrach zmienił kierunek na historyczno-literacki. Zresztą studia nie stoją na pierwszym planie. Najmilszym wspomnieniem będą stosunki koleżeńskie, ruch artystyczno-umysłowy, a przede wszystkim – patriotyczny.

Debiutem literackim Bałuckiego był poemat *Kostyna czyli dziewczyna spod lasu*, zamieszczony w „Gwiazdce Cieszyńskiej” w 1860 roku. W roku 1861 rozpoczął karierę dziennikarską w czasopiśmie dla kobiet „Niewiasta”.

W Powstaniu Styczniowym bezpośrednio nie brał udziału, redagował w Krakowie wspólnie z Anczycem pismo „Kosynier”. W 1863 r. został aresztowany; bezpośrednią przyczyną było wydanie poematu *Bez chaty*, którego alegoryczne obrazy zabrzmiały jednoznacznie jako nawoływanie do zemsty na zaborcach. W więzieniu był w celi z góralem, który opowiadał mu o pięknie gór i tęsknocie za nimi. Tam też napisał wiersz *Za chlebem (Dla chleba)*, który do dziś śpiewany jest jako *Góralu czy ci nie żal*. (O tym fakcie milczą biografowie i krytycy, informację znajdujemy natomiast w Encyklopedii Muzycznej PWM.)

Pierwsze dwie powieści – *Przebudzeni* oraz *Młodzi i starzy* – pisane były w trakcie powstania. Represje po powstaniu nie trwały w Galicji długo. „Tygodnik Krakowski” prowadził Bałucki przez ponad trzy lata (1869-71); pisuje felietony z zadziwiającą regularnością. Jako dra-

matopisarz zadebiutował na scenie krakowskiej w roku 1867 komedią pt. *Radcy pana radcy*. Od tego czasu dawać będzie niemal co roku nową komedię (ostatnią z nich są *Blagierzy* z 1900 roku). Wiele jego komedii drukuje prasa warszawska. W tych latach każda już niemal doroczna komedia Bałuckiego obiega szybko sceny nie tylko krakowskie i lwowskie, ale znajduje chętne przyjęcie we wszystkich polskich teatrach. Komedie cechują celne obserwacje typów z najbliższego otoczenia, przetwarzają kronikę miejską, kronikę życia towarzyskiego, plotkę. Ich bohaterowie mają swoje prototypy wśród krakowskich dorobkiewiczów, fabrykantów, bywalców kawiarnianych. Wiele ról pisał Bałucki z przeznaczeniem dla znajomych aktorów. Wszystko to przydawało komediom barwy lokalnej, było dodatkowym źródłem zainteresowania i popularności.

W najczęściej grywanej komedii *Grube ryby* panuje nastrój martwej pogody. Dom staruszków Ciaputkiewiczów jest ustrojeniem, w którym życie płynie spokojnie, zacisznie, między drzemką, śniadankiem a partyjką. Na tym tle przezabawne konkury zramolałych kawalerów do uroczych pensjonarek. Krytyka współczesna zgodnie przyjęła *Grube ryby* jako apoteozę tradycjonalizmu i staroświeczyzny.

Komedie Bałuckiego zmiotł ze sceny postęp dramatu. Bałucki, pogiębiony i rozżalony, snuje jeszcze pomysły większej satyry na współczesność, ale jej nigdy nie napisze. 17 października 1901 roku popełnił samobójstwo, strzelając z rewolweru w skroń na krakowskich Błoniach.

Samobójstwo Bałuckiego wstrząsnęło Krakowem. Zła passa ostatnich lat nie uśmierciła jednak sympatii, jaką miasto otaczało pisarza przez wiele dziesięcioleci. Cień fanatyzmu padł na pogrzeb, w którym duchowieństwo odmówiło udziału. „Kiedy po ulicach Krakowa prze-



dariusz waraksa, joanna gruszka



joanna gruszka, patrycja sikora



joanna gruszka, marcin kaleta,
mariusz osmelak, anna paprzyca



suwał się niedawno wybitnego i zasłużonego pisarza pogrzeb 'cywilny', kiedy z kościoła Mariackiego, do którego zmarły tak często wchodził na godziny niemej modlitwy i kontemplacji, żaden dzwono go nie żegnał, towarzyszyły mu tłumy. A dusze ich szeptały modlitwy, których oficjalnie odmówiono, a na dnie ich pozostał nieokreślony, głuchy ferment..."

Bałucki pochowany został na Cmentarzu Rakowickim. Niedługo po tragicznej śmierci pisarza mieszkańcy miasta postanowili wystawić mu pomnik. Szybko zebrano społeczne fundusze i wkrótce popiersie Bałuckiego było gotowe. Jego au-

torem był Tadeusz Błotnicki. Pierwotnie pomnik planowano ustawić na skwerze przed Teatrem Słowackiego, ale wpływowe kręgi konserwatywne sprzeciwiły się tej lokalizacji. Ostatecznie pomnik został ustawiony na tyłach teatru, na Plan-tach. Odsłonięcia dokonano w roku 1911, w dziesiątą rocznicę śmierci Bałuckiego.

*(opracowano na podstawie
Przedmowy Tadeusza Drewnowskiego
do Pism wybranych Michała Bałuckiego,
Kraków, 1956
oraz www.bibliotekapiosenki.pl,
www.wikipedia.pl)*

adam sroka

urodził się w Krakowie. Reżyser, dramaturg, scenarzysta filmowy. Twórca wielu autorskich przedstawień. Ukończył Wydział Reżyserii PWST w Krakowie (1989) oraz teatrologię na UJ (1985). Dyrektor teatrów: im. Kochanowskiego w Opolu w latach 1996-1999 oraz Powszechnego w Radomiu w latach 2001-2007. Twórca i dyrektor artystyczny Tygodnia Sztuk Odważnych i Festiwalu Premier - Radom Odważny. Jako reżyser inscenizował własne adaptacje prozy: min. „Wilg stepowy” wg H. Hessego (Stary Teatr w Krakowie), „Kolejka” wg W. Sorokina (Teatr Ludowy, Kraków), „Sezon w piekle” wg A. Rimbauda (Teatr Dramatyczny, Warszawa), „Ptasiek” wg W. Whartona (Teatr Dramatyczny, Warszawa), „Zestaw podróży do śmierci” wg S. Sontag (Teatr Rozmaitości, Warszawa), „Przemiana” wg F. Kafki (Teatr Nowy, Poznań), „Wariaci na lodzie czyli sala nr 6” wg A. Czechowa (Teatr im. Kochanowskiego, Opole). „Dziady

albo młodzi czarodzieje” wg A. Mickiewicza (Teatr w Opolu), „Kwiaty zła – zabawa wyśniona” wg Ch. Baudelaire’a (Teatr w Opolu), „Wesele” wg S. Wyspiańskiego (Teatr Ludowy, Kraków), „Kochanovia 2005” wg J. Kochanowskiego (Teatr Powszechny, Radom), opera pt. „Europa” wg W. Blake’a (Festiwal Warszawska Jesień 2004). Laureat wielu nagród artystycznych min.: Grand Prix za reżyserię „Dziadów” na Ogólnopolskich Konfrontacjach Teatralnych „Klasyka Polska” (1998), I nagroda Ministra Kultury za inscenizację „Dziadów” w Ogólnopolskim Konkursie na Inszenizację Dzieł Polskich Romantyków (1999), „Buława Hetmańska” (Festiwal Zamość 2005) i wiele innych. Nominowany do „Paszportu POLITYKI” (1997). Autor m.in. książki pt. „Symfonia Lokatoris”, która jest wyborem jego dramatów (wyd. w Krakowie w 2008 r.). Laureat dwóch Małopolskich Nagród Filmowych „Trzy Korony” w 2008 i 2009 roku, przyznawanych przez Marszałka Województwa Małopolskiego, Dyrektora Instytutu Sztuki Filmowej oraz Prezesa TVP.

adam sroka, reżyser, o krakowie i cieszyńskie

Mieszkasz w Krakowie – czy nad miastem unosi się nadal duch Bałuckiego? A może unosi się on też nad Cieszyńskiem?

Duch Bałuckiego nawiedza mnie na Plantach w Krakowie (stoi tam jego popiersie) oraz na Błoniach, gdy jadę na rowerze. Cieszyńsk ma w sobie klimaty z jego komedii. Ulokowały się tu ze strachu przed krakowskim turystem.

Jak wytłumaczyć fenomen komedii Bałuckiego, które od ponad stu lat są chętnie wystawiane i oglądane, chociaż krytycy zarzucają im brak głębszych treści?

Są śmieszne, naiwnie piękne, czule duszne, o uroku starych, pachnących przedmiotów.

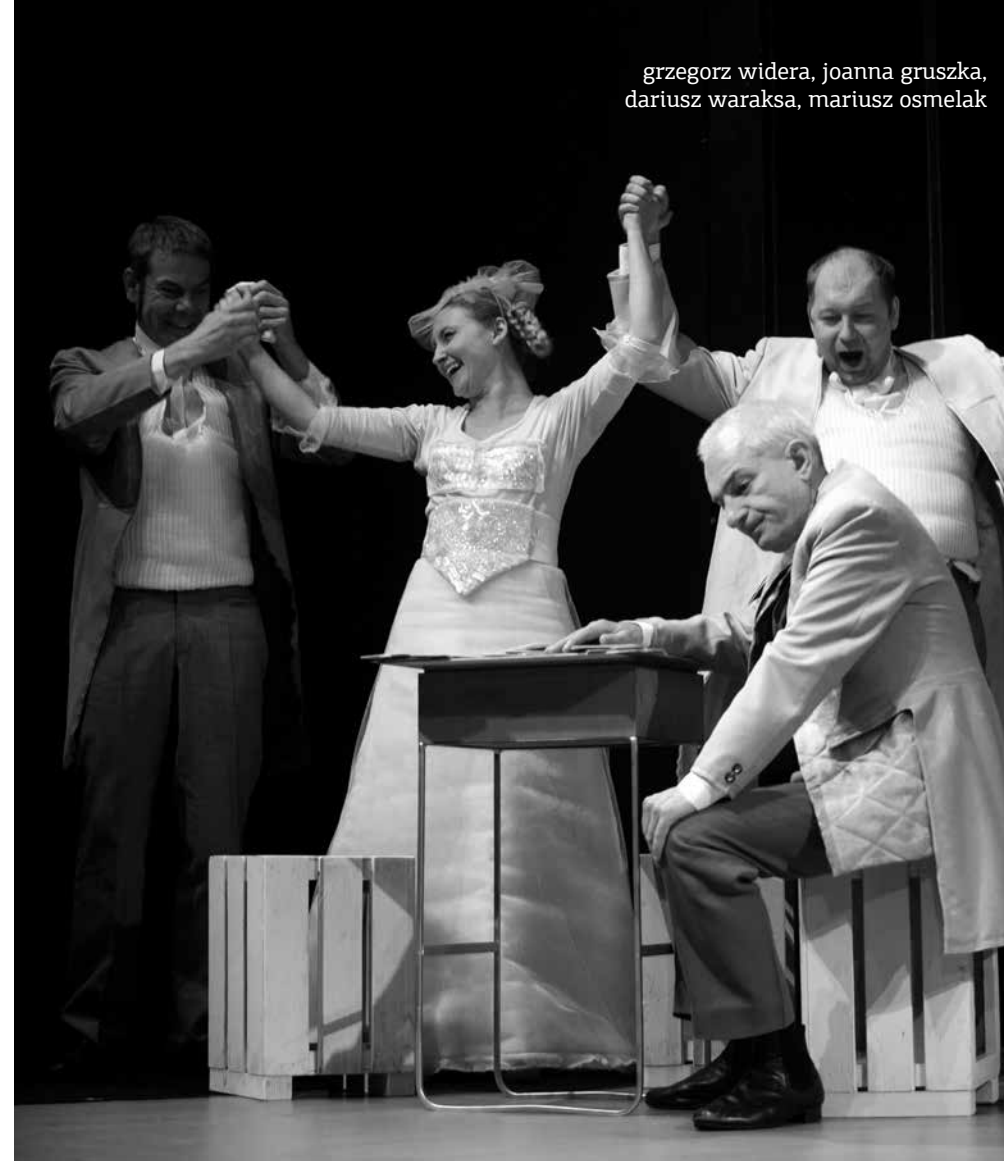
„Grube ryby” Bałucki pisał dla konkurentnych krakowskich aktorów. Czy trudno było dobrać obsadę tak, by odpowiadała zamysłom Autora, Reżysera i możliwościom zespołu Sceny Polskiej?

Nasza obsada do sztuki jest odmłodzona. Aktorzy o różnym emplotu mogą się w niej odnaleźć.

Czym twoje „Grube ryby” zaskoczą, zauroczą widzów?

Musimy się pośmiać, bo się ciągle nadymamy. Spuścić z tego tonu wielkich idei.

grzegorz widera, joanna gruszka,
dariusz waraksa, mariusz osmelak



TĚŠÍNSKÉ DIVADLO ČESKÝ TĚŠÍN, příspěvková organizace, zřizovatel moravskoslezský kraj, ostravska 67 • 737 35 czeski cieszyń • tel.: +420 558 74 60 22-23 • fax: 558 71 33 72 • info@tdivadlo.cz • www.tdivadlo.cz

cz • kierownik działu organizacji widowni DAGMAR PAVLÍKOVÁ kierownicy pracowni: elektryczno-akustycznej VLADIMÍR RYBÁŘ ślusarsko-modelarskiej KRISTINA LIBOSKOVÁ krawieckiej HELENA PROKOPOVÁ perukarskiej JARMILA DRŽÍKOVÁ rekwizytorskiej JÓZEF KUREK kierownik techniczny ROMAN SEKULA brygadier sceny MARIAN MANDRYSZ światło MARTIN KOZOK, MARTIN WALENTA dźwięk ROMAN MAJCHRZYK, MICHAL MALINIAK fryzjerka KAMILA KUMPANOVÁ garderobiana IVANA KOLONDROVÁ rekwizyty SILVIE URBANIECOVÁ montażyści dekoracji JOZEF BŘINEK, LUMÍR SLÍVA, DAVID CIENCIALA • redakcja JOANNA WANIA • zdjęcia KARIN DZIADKOVÁ • opracowanie graficzne i skład MARIAN SIEDLACZEK • druk PROPRINT, s.r.o. český těšín



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Do każdej polskiej rodziny.
informacje, publicystyka,
ogłoszenia, sport

tel. 558 731 766
sekretariat@glosludu.cz

KLUB POLSKIEJ PRASY I KSIĄŻKI

KSIĘGARNIA

Danuta Wirth

ul. Czapka 7 ~ 737 01 Czeski Cieszyn

Godziny otwarcia:

Po-Pt 9.00-12.00 13.00-17.00

w soboty księgarnia nieczynna

tel.: +420 776 390 704

księgarnia@polonica.cz

*Sponsorem kwiatów jest
Kwiaciarnia Leknin
Markéta Rosenbergová*

65 lat ZWROT

Miesięcznik Polaków w Republice Czeskiej



INFORMACJE Z ŻYCIA POLAKÓW W CZECHACH

ROZMOWY, REPORTAŻE, WYDARZENIA,
RELACJE Z IMPREZ, RECENZJE, OPINIE

www.zwrot.cz

Wydawca: Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w RC



joanna gruszka, marcin kaleta

www.ox.pl
portal śląska cieszyńskiego

